

**Sygn. akt I C 151/20**

## WYROK CZĘŚCIOWY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Rafał Kubicki

**Protokolant sekretarz sądowy Agnieszka Grandys**

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2020 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa E. A.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W.

o ustalenie nieważności umowy

ewentualnie o ustalenie bezskuteczności postanowień umowy i zapłatę

I. oddała powództwo w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) Nr (...), zawartej w dniu 8 lutego 2008 r. pomiędzy powódką E. A. (ówcześnie: K.), a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. w W.,

II. ustala bezskuteczność wobec powódki następujących postanowień umowy wskazanej w punkcie I. wyroku: § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2 zdania: 2, 3 i 4 oraz § 9 ustęp 6 zdania: 2, 3 i 4,

III. oddała powództwo o ustalenie bezskuteczności w pozostałym zakresie.

sędzia Rafał Kubicki

**Sygn. akt: I C 151/20**

**Uzasadnienie wyroku częściowego**

Powódka E. A. wniosła:

1) o ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z 8 lutego 2008 r. zawarta między nią a bankiem (...) S.A. w W. (poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A.) jest nieważna,

ewentualnie

2) o ustalenie, że postanowienia § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2 i 6 oraz § 12 ust. 2 tej umowy „są nieważne i jako takich stwierdzenie ich bezskuteczności”

i łącznie z tym zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 84.009,54 zł tytułem nadpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych.

W uzasadnieniu wskazała, że umowę zawarła jako konsument, nie miała możliwości ingerencji w treść umowy, a postanowienia umowy naruszają jej interes, odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków, godzą w

równowagę kontraktową stron i są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Zarzuciła pozwanemu, że wymienione wyżej postanowienia nie odwołują się do ustalanego w sposób obiektywny kursu (...), mogą być kształtowane przez bank jednostronnie i arbitralnie, co wpływa na wysokość zobowiązania powódki, są nietransparentne, nieczytelne dla konsumenta, co uzasadnia oba ewentualne żądania pozwu, przede wszystkim żądanie główne – dotyczące ustalenia nieważności umowy, a w drugim rzędzie (na podstawie art. 385<sup>1</sup> k.c.). Swoją interes prawną powódka uzasadniła istniejącymi zabezpieczeniami oraz koniecznością przeliczenia przyszłych rat kredytu, który nadal jest spłacany.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, przecząc, by umowa była nieważna, a postanowienia umowy miały charakter niedozwolony. Na wypadek przyjęcia przez sąd dopuszczalności „(...)” umowy podniósł zarzut przedawnienia, obejmujący ewentualne nadpłaty powstałe w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 19 lutego 2010 r. z uwagi na to, że powstały w okresie wcześniejszym niż 10 lat przed wniesieniem pozwu w tej sprawie. Ponadto na wypadek unieważnienia umowy podniósł ewentualny zarzut potrącenia wierzytelności powoda z wzajemną wierzytelnością pozwanego o zwrot wypłaconego kredytu – tj. kwotą 281.000 zł, zaś na wypadek nieuwzględnienia zarzutu potrącenia – zarzut zatrzymania wierzytelności powoda w kwocie 281.000 zł stanowiącej roszczenie z tytułu zwrotu wypłaconego kredytu oraz kwoty 95.112,36 zł stanowiącej roszczenie z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z kapitału. Wniósł o zawieszenie postępowania do wyniku postępowania przed (...) (sygn. (...)).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Po analizie pozwu i odpowiedzi na pozew za bezsporne i wystarczające do rozstrzygnięcia kwestii nieważności umowy i befskuteczności poszczególnych jej postanowień można uznać, że:

8 lutego 2008 r. powódka (nosząc wówczas jeszcze nazwisko panieńskie: K.) zawarła jako konsument z (...) Bank S.A. (poprzednikiem prawnym pozwanego) umowę kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...). Kredyt przeznaczony był na sfinansowanie inwestycji realizowanej przez dewelopera, polegającej na wybudowaniu na potrzeby mieszkaniowe powódki domu jednorodzinnego (§ 3 ust. umowy). Zgodnie z § 2, § 4, § 8 i § 9 umowy Bank udzielił powódce kredytu w kwocie 281.000 zł „denominowanego (waloryzowanego)” kursem (...) na okres 360 miesięcy. Kwota kredytu lub jego transzy miała być określona według kursu kupna dewiz dla waluty (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. Wykorzystanie kredytu następowało w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu. Oprocentowanie kredytu było zmienne stanowiąc zmienną stawkę odniesienia i stałej marży Banku w wysokości 2,20 punktów procentowych. W dniu zawarcia umowy oprocentowanie wynosiło 4,85 % w stosunku rocznym, było równe stawce odniesienia LIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, powiększonej o marżę banku. Stosownie do § 9 ust. 2 umowy kredytu kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu w 355 ratach miesięcznych w dniu 5. każdego miesiąca. Wysokość rat kapitałowo–odsetkowych określona była w (...). Spłata następowała w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo–odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Wysokość rat zależała od kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w Banku w dniu spłaty. Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty odsetek w każdym miesiącu w okresie wykorzystania/ karencji w spłacie kredytu w dniu 15 każdego miesiąca. Przy czym, wysokość należnych odsetek określona była w (...). Spłata następowała w złotych po uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży dewiz dla (...) z zastosowaniem „Tabeli kursów” (§ 9 ust. 6 umowy). W § 11 ust. 4 i 5 powódka oświadczyła, iż została poinformowana przez Bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz że akceptuje zasady funkcjonowania kredytu w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określenia kwoty kredytu.

( umowa kredytu na cele mieszkaniowe – k. 14-17, ogólne warunki kredytowania w zakresie udzielania kredytów na cele mieszkaniowe – k. 22-28 )

Uruchomienie kredytu nastąpiło w 3 transzach - w dniach 12 lutego, 8 maja i 10 lipca 2008 r. w sumie 281.000 zł, a poszczególne wypłacane kwoty w przeliczeniu na walutę (...) wg 3 różnych kursów stanowiły różnowartość 133.031,39(...).

( zaświadczenie – k. 37-43 )

Aneks z dnia 6 października 2010 r. zmieniono § 10 ust. 1 pkt. 1, § 11a oraz § 15 ust. 5 umowy.

( aneks do umowy kredytu na cele mieszkaniowe ekstralokum – k. 29 )

Podczas zawierania umowy o kredyt, strony nie prowadziły żadnych negocjacji co do treści umowy, w szczególności kursu walut. Umowa była skonstruowana według wzorca wprowadzonego przez pozwany bank.

( dowód: zeznania powoda protokół – k. 169-170 )

### **Sąd zważył, co następuje:**

Podkreślenia we wstępie wymaga to, że nie jest sporne między stronami (patrz oświadczenia złożone do protokołu rozprawy) i nie budzi żadnych wątpliwości stron, że wbrew niefortunnemu i wewnętrznemu sprzecznemu nazewnictwu, jakim posługuje się umowa, nie jest to umowa kredytu denominowanego, lecz kredytu indeksowanego do waluty obcej (...). W sposób charakterystyczny właśnie dla tego drugiego typu kwota kredytu została określona w złotych, a tylko przeliczenie salda zadłużenia i podstawy każdej raty następuje na (...), zaś sama spłata następuje w złotych. Jest to typowa indeksacja (waloryzacja) świadczenia. Zobowiązanie w punkcie wyjścia i w punkcie finalnym jest złotowe. Jest to kredyt złotówkowy, a nie walutowy, ponadto pozbawiony jest cechy denominacji, która polegałaby na wyrażeniu kwoty kredytu w (...) z jej przeliczeniem na złotówki.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o zawieszenie postępowania, uznając, że zawieszanie podobnych postępowań w oczekiwaniu na wyniki kolejnych spraw rozpatrywanych przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wobec wielości tych postępowań groziłoby paraliżem wymiaru sprawiedliwości, a oczekiwane przez pozwanego rozstrzygnięcie (...) jest i będzie jednym z wielu w omawianych tu kwestiach.

Ustalenie nieważności umowy kredytu było przedmiotem punktu pierwszego pozwu. Żądanie ewentualne jest dwuskładnikowe i odnosi się do ustalenia nieważności i bezskuteczności poszczególnych postanowień umowy oraz zasądzenia nadpłaty wynikającej z tej bezskuteczności. Wyrok częściowy, rozstrzygający o żądaniu ustalenia nieważności umowy i bezskuteczności poszczególnych postanowień umowy, jest w ten sposób nie tylko rozstrzygnięciem żądania głównego i jednego z dwóch elementów żądania ewentualnego, ale przy okazji stanowi rozpoznanie zasady w kierunku przyszłego rozstrzygnięcia o żądaniu zapłaty.

Żądania powódki objęte wyrokiem częściowym (oba ustalenia) są osadzone w art. 189 k.p.c., który wymaga od strony żądającej ustalenia wykazania interesu prawnego. Sąd podziela argumentację powódki, że ma ona interes prawny w żądaniu nieważności umowy, ponieważ ewentualne podzielenie przez Sąd argumentacji o nieważności umowy tylko na potrzeby rozstrzygnięcia o zapłatę wynikać będzie nie z sentencji wyroku, lecz z uzasadnienia, a nie ma pewności, czy będzie to uznawane w innych postępowaniach w kategorii powagi rzeczy osądzonej, a ponadto orzeczenie stwierdzające nieważność umowy może dawać podstawę również do stwierdzenia nieważności hipoteki ustanowionej na zabezpieczenie kredytu. Podobnie rzecz ma się z ustaleniem bezskuteczności postanowień umowy. Ustalenie pozytywne tej kwestii unormuje nie tylko dotychczasowe rozliczenia stron, ale i wpłynie na ocenę tego, w jakiej wysokości raty powinny być płacone od tej pory.

Wskazywana przez powódkę podstawa nieważności umowy wynikać ma z zawarcia w umowie klauzul indeksacyjnych, a konkretnie z uprawnienia banku do jednostronnego kształtowania kursów, według których następowało przeliczanie kwot kredytu do wypłaty (kurs kupna Tabeli banku) i według których następuje przeliczanie rat spłaty. W tym stanie rzeczy w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej między stronami i czy wskazywane przez powódkę postanowienia miały charakter niedozwolony. Zacząć należy jednak od kwestii ogólnej zgodności umowy z prawem.

Sporna tu umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej spełnia wymagania art. 69 ustawy – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia). Określone były strony umowy, kwota i waluta kredytu (podana w złotych), cel, na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marża i zmiennej stopy bazowej). Prawdopodobnie tej nie zmienia postanowienie, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej. Wymaga bowiem podkreślenia, że w przeciwieństwie do umowy kredytu denominowanego znana była w tym przypadku od początku kwota kredytu w złotych. Art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca. Zasady wypłaty kredytu w złotych i spłaty również w złotych nie pozostawiają wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie. Dopuszczalność prawna kredytów indeksowanych walutą obcą wynika z wyraźnego wskazanie tego rodzaju kredytów w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26.08.2011 r. Trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego była sprzeczna z prawem (zwłaszcza, że art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym od 26.08.2011 r. wprost wspomina o tego rodzaju kredytach) lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża obie strony.

Z art. 353<sup>1</sup> k.c. wynika, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Sam mechanizm indeksacji, a także związana z nim zasada oprocentowania, wbrew wywodom powodów nie jest sprzeczna z naturą stosunku. Gdyby tak było, kredyty indeksowane nie zostałyby wskazane w przepisach jako jeden z rodzajów umów kredytowych. Ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie.

Zupełnie inną kwestią jest to, czy w związku z konsumenckim charakterem umowy zachodzi bezskuteczność postanowień umownych na zasadzie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. – z dalszymi tego konsekwencjami.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem są klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść. Uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona, wymagałoby wykazania, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego, zaś konkretny zapis był z nim negocjowany.

Po wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ( (...)) z 3.10.2019 r.

w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...) należy przyjąć, że postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385<sup>(1)</sup> § 1 zd. drugie k.c.). Wg umowy wysokość zobowiązania powodów (konsumentów) będzie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej – kredyt wg kursu kupna, zaś rata wg kursu sprzedaży. W obu przypadkach chodzić miało o kursy pozwanego banku publikowane w niezdefiniowanej Tabeli. Konkretny sposób ustalania kursu nie został opisany ani w umowie, ani w regulaminie. Bank miał jednostronną swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej. Umowa została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez

bank. Powódka mogła wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej jej odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nią wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano tego, czy może skorzystać z innego kursu waluty niż ustalany przez pozwanego. Postanowienia umowy, podobnie jak postanowienia ogólnych warunków, nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 i 3 k.c. W tym zakresie należy uzupełnić ustalenia faktyczne, dodając na podstawie wiarygodnych zeznań powódki (dowód: protokół rozprawy), że powódka nie podejmowała żadnej próby negocjacji warunków umowy. Po podpisaniu wniosku kredytowego, z którego wynikało jej zapotrzebowanie finansowe i cel kredytu, zaakceptowała w całości zaproponowane warunki.

Sąd pominął dowód z zeznań świadków wnioskowanych w odpowiedzi na pozew, ponieważ żaden z nich nie uczestniczył bowiem przy zawieraniu umowy między stronami, zatem nie miał wiedzy o rodzaju i zakresie przekazywanych im informacji. Ogólna wiedza świadków o mechanizmach funkcjonowania podobnych umów nie jest związana z faktami tej sprawy i mogłaby służyć jedynie za rozwinięcie stanowiska prawnego pozwanego lub za źródło wiedzy fachowej (choć od tego ostatniego jest biegły sądowy lub instytut), nie ma natomiast znaczenia dowodowego w zakresie okoliczności faktycznych.

Nie ma więc podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, stanowiącej narzędzie waloryzacji kredytu i wyznaczającej wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

Dalej należało rozważyć, czy – skoro zakwestionowane postanowienia dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Odpowiedzi na te pytania są pozytywne.

Nie wskazano w umowie, w jaki konkretnie sposób tabela kursów banku jest ustalana. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby postanowienia waloryzacyjne były wystarczająco jednoznaczne. Przyznanie sobie przez pozwanego jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym bez znaczenia pozostaje sposób wykonania umowy stron

w tym zakresie. Zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem. Bez znaczenia jest więc, jakie możliwości miała powódka w zakresie ewentualnej zmiany warunków spłaty określonych w umowie.

Bezzasadne było prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku wykazania, jak umowa była wykonywana, jak pozwany ustalał swoje kursy i czy miały one charakter rynkowy, względnie ustalenie, jaki byłby kurs rynkowy, ewentualnie jakie rachunki miał w swojej ofercie w tym okresie, w jaki sposób pozwany pozyskiwał środki na udzielenie kredytu, w jaki sposób je księgował i jak funkcjonował oraz funkcjonuje na rynku, a nadto jaka byłaby sytuacja, gdyby powódka zaciągnęła inny rodzaj kredytu.

Postanowienia umowy zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> k.c., a w związku z tym nie wiążą powódki, co dotyczy w szczególności § 2.2

i § 7.1 umowy, ale również innych zapisów dotyczących stosowania kursów waluty szwajcarskiej. Wyeliminowanie ich i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji

kredytu, oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powódce powinna zostać przeliczona na walutę (...) a powódka w terminach płatności kolejnych rat powinna je spłacać

w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...) dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie (...):

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por.

w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wypłata kredytu

i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia

w życie to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

Zbędne więc było prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku ustalenia, jaka byłaby wysokość zobowiązań z umowy przy przyjęciu innych wskaźników waloryzacji. Zachodzi bowiem potrzeba wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, jako w całości sprzecznego z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającego interesy kredytobiorcy - konsumenta. Dalej umowa stron może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu, którym jest zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcy na czas oznaczony kwoty środków

pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie i zwrot kwoty wykorzystanego kredytu

z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłata prowizji. Nadal znana jest kwota i waluta kredytu (PLN), cel kredytu, okres i termin spłaty, wysokość prowizji oraz oprocentowanie. Taka umowa w pełni odpowiada cechom umowy kredytu wskazanym w art. 69 pr. bank., jest zgodna z zasadą swobodnego kształtowania stosunków umownych i nie narusza zasad współżycia społecznego (w tym dobrych obyczajów omówionych w pozwie).

Uznanie postanowień umowy za niedozwolone ma prowadzić jedynie do ich usunięcia z umowy, a jej nieważność (bezskuteczność) powstaje tylko wówczas, gdy nie ma możliwości jej utrzymania. Ocena, czy umowa o taki kredyt może być utrzymana, wymaga ustalenia, czy jej elementy konstrukcyjne po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nadal mieszczą się w jej zasadniczym typie, pozwalającym na przyjęcie, że może być wykonywana jako umowa o kredyt bankowy. Bez znaczenia jest przy tym, że niższe oprocentowanie wyznaczone jest przy pomocy wskaźnika odnoszącego się do kursu waluty innej niż waluta kredytu.

Oddalenie powództwa na podstawie art. 189 k.p.c. obejmuje nie tylko ustalenie nieważności całej umowy, ale i ustalenie nieważności poszczególnych postanowień umowy – będące przedmiotem pierwszej części żądania ewentualnego. Sąd podejrzewa, że sformułowanie dotyczące nieważności pojawiło się tam niefortunnie, zaś rzeczywistą intencją powódki – reprezentowanej przez adwokata – było w tym miejscu wyłącznie podniesienie kwestii abuzywności – bezskuteczności zapisów umowy, jednak dla czystości formy Sąd zdecydował się orzec negatywnie również

w tym przedmiocie.

Pozytywne zaś rozstrzygnięcie Sądu dotyczy § 2 ust. 2 umowy (regulującego przeliczenie kwoty kredytu na (...) wg tabeli banku – kursu kupna), § 4 ust. 1a (regulującego przeliczenie transzy kredytu na (...) wg tabeli banku – kursu kupna), § 9 ust. 2 - zdania 2, 3 i 4 i § 9 ust. 6 - zdania 2, 3 i 4 (regulujących przeliczenie rat i odsetek na (...) wg tabeli banku – kursu sprzedaży).

Nie było natomiast podstaw do uznawania za bezskuteczne zdań pierwszych

w § 9 ust. 2 i w § 9 ust. 6 – ponieważ nie odnosiły się one do indeksacji – co stało się przyczyną orzeczenia w punkcie III wyroku.

Skoro umowa stron nadal może być wykonywana jako umowa kredytu bankowego po wyeliminowaniu spornych postanowień, powództwo o ustalenie jej nieważności podlegało oddaleniu na podstawie wskazanych wyżej przepisów, przede wszystkim na mocy art. 189 k.p.c. (pkt I wyroku).

Wniosków tych nie zmienia treść dokumentów dołączonych do odpowiedzi na pozew – zestawienia zadłużenia z uwzględnieniem kursu średniego NBP (k. 109). Ponieważ nie doszło do rozpoznania roszczenia o zapłatę, bezprzedmiotowe są na tym etapie załączniki dotyczące wysokości ewentualnego żądania wynagrodzenia za korzystanie z kapitału, podobnie jak przedwczesne byłoby rozstrzygnięcie kwestii przedawnienia, potrącenia i zatrzymania. Sąd uznał ponadto za nieistotny raport dotyczący „spreadów”.

Co do zasady w przypadku kumulacji roszczeń możliwe jest wydanie wyroku częściowego, dotyczącego tylko niektórych z nich (art. 317 § 1 k.p.c.). Po uprawomocnieniu się tego rozstrzygnięcia zaktualizuje się potrzeba przeprowadzenia dalszych czynności procesowych zmierzających do rozstrzygnięcia o żądaniu zapłaty.

sędzia Rafał Kubicki